Zedame

Ex Libris Nicolai

1776

ZDANIE
J. O. XIĄZĘCIA JMCI
LUBOMIRSKIEGO,
MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO,
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 10. PAZDZIERNIKA 1776.

CHCIEC, iak chcieć naylepiey osładzać sobie rodzay podatkowania, ia zawsze mowić będę, że każdy podatek iest ciężarem, mowić będę, iż więcey nad moc, y siłę dodaiąc ładu, w zamiarze założonego Milionu czterykroć sta tysięcy, pioro lub ołow staie się zarownym ciężarem y uciskiem; mowić będę zawsze, że Narod uciśniony, podatkow więcey znośić nie może y niechce; bo wszystkie Instrukcye Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, tę zaświadczaią prawdę, wyrazem woli, y myśli wspoł pozostałych w Domach Obywatelow, mowić będę zawsze, że podatkow stanowić nie możemy y niepowinniśmy: bo Akt Konfederacyi to dowodzi w punktcie siodmym: że się *konfederuiemy przy wynalezieniu sposobow nayzdatnieyszych do ulgi w ciężarze podatkow.* A czyliż tak solenne przyrzeczenie Narodowi dotrzymane bydź nie powinno, a czyliż obstawać nie mamy? przy powadze Konfederacyi, przy powadze podpisu Ręki W. K. Mci, ktora gdy do tego związku była prawidłem, niechże będzie wsparciem, by to, co w sobie Akt Konfederacyi zawiera, było dotrzymane, byśmy podług Jeyże wyrazow, ulgi w ciężarze podatkow, a nie powiększenia doznawali; mowić nakoniec zawsze będę, iż oszczędnie, a nieodbicie potrzebnie uregulowana Expens Cywilna, w zbiorze intrat teraźnieyszych Rzeczypospolitey, umieszczona bydź może. Mowiłem w tym, Przezacne Stany, dość obszernie, na dniu trzecim tego Miesiąca, oddałem do Laski Tabellę expens przeze mnie ułożonych, w ktorych z podziału Expens Cywilnych, z potrąceniem należytości na Woysko w Tabelli de 30. 7bris umieszczoney, y żądaney; Widzieć Prześwietne Stany możecie, iż są pozostaiące kilkakroć sto tysięcy, ktore do woli, y upodobania swego, powiększyć możecie, w czym nader oszczędność moię doyźrzycie: myśl moia albowiem iedynie tylko dąży, by Stan Cywilny, y Woysko, w znayduiącym się Kompucie, było płatne z aktualnych dochodow Rzeczypospolitey, a na zubożony Narod (nowemi wynalazkami) nie

A

zaciągać ciężarow. Z prawdziwym ſerca mego uczuciem, ſłyſzałem na dniu wczorayſzym, Wielkiego Miniſtra Godnego kollegi naſzego, J. W. Podſkarbiego Nadwornego W. X. Litt: żywe wyobrażenie nędzy, y uboſtwa Kraiow Rzeczypoſpolitey; Głos iego Obywatelſki mowiący za Narodem, iedna mu miłość Obywatelow, powiękſza we mnie dawny Oſoby iego ſzacunek; Głos iego, iako Miniſtra, y Obywatela Xięſtwa Litewſkiego, mowiącego za Obywatelami teyże Prowincyi, wyciąga odemnie oświadczenia, iako zarownie od Miniſtra, y Obywatela Prowincyow Koronnych; że dalecy ieſteśmy wrzucać ten ciężar na Prowincyą Xięſtwa Litewſkiego, ktorego ſami znoſić nie chcemy, znaiąc dobrze, że *quid tibi non vis, alteri ne feceris.* Y dla tegoć to Proiekt Papieru ſtęplowego, w przepiſie ſwoim w oboiętnościach zawarty, a w iſtocie wyzuwaiący Obywatelow z ſwoich maiątkow, oznaczeniem tak wielkiey opłaty; Proiekt zaś Tabaki, iako præſefert Monopolium Prawem 1576 directè zakazane, tak zupełnie odemnie nie maią przyięcia; tym bardziey, że nam iuż oświadczaią *ułożenie Kontraktu z kompanią*, ktoremu, iako y wſzelkim kontrahencyom zupełnie ieſtem przeciwny.

Y dlategoć to, Zgromadzone Stany Rzeczypoſpolitey, zaſtanawiam ſię nad Punktem, w Proiekcie *Dochodow Skarbowych* umieſzczonym; *że cła także Rzeczypoſpolitey Koronne y Litewſkie, aby arędą plus offerenti puſzczane były zezwalamy.* y lubo w tym momencie ſłyſzę od Jaśnie Wielmożnego Marſzałka Konfederacyi Koronney, iako też y od J. W. Kanclerza W. Koronnego, bliſko mnie ſiedzących, iż zaſpokaiaiąc w tym troſkliwości Narodowe, ten punkt zupełnie z podanego Proiektu ieſt wymazany, że iednak zamiar tey myśli bydź może przyſtoſowany, y zarownie dopełniony w Radzie Nieuſtaiącey, przez moc ſobie daną wydawania Kontraktow, iako obſzerniey w Proiekcie: *Powinności y Władzy Departamentow*, ieſt wyrażonym, przeto zabiegaiąc y z tego źrzodła wypłynąć mogącym ſzkodliwościom, należy mi zarownie dalſze w tym czynić przełożenia.

Chcieycie, Przezacne Stany, zgłębić iakie bydź mogą motiva tey kontrahencyi, co za zyſki, y korzyści dla Rzeczypoſpolitey, a iakie oraz dla niey wyniknąć mogą ſzkody, ieżeli dla nagłości potrzeb Rzeczypoſpolitey, anticipativè chcieć odbierać proweniencye, coż tego za nagląca potrzeba, y czyliż rozſądna Ekonomika, to czynić dozwala? Jeżeli z nadziei, mieć większą Summę, z Ceł Rzeczypoſpolitey nad teraźnieyſze; wſzak kontrahent nie oświadczy oney, bez wynalezienia dla ſiebie pewnego zyſku? a czyliż te zyſki in totalitate bydź nie mogą? przez rząd doſkonałych Mężow, w Kommiſſyach Skarbowych, ktorych ſumienność zaręcza, iż wſzelki groſz, z prawnego Ceł dochodu, wiernie znoſili, y znoſić zawſze będą do Skarbu Rzeczypoſpolitey? z kądże ſpodziewać ſię znacznego powiękſzenia od kontrahenta, chyba z łupu, y wyciſku Obywatela, Kroleſtwa tego, y czyliż Rzeczpoſpolita podobnego wynalazku wyſzukiwać powinna?

Mowić kto może, iż pomnieyſzenie Officyaliſtow Celnych, zmnieyſzaiąc Expenſę, powiękſzy offerencyą w Proweniencyi, mylne mniemanie alboż to kontrahent, nie zaliczy onych inter expenſas fundi, bez nich obeyść ſię nie mogący, a Kommiſſye Skarbowe wyzuwſzy ſię z Celney Adminiſtracyi, utraciwſzy Officyaliſtow do niey

przywiązanych, natychmiast innych stanowić musiałyby, z oznaczeniem nowych Pensyi, końcem uskutkowania tych usług, które ciż Officyaliści, dziś przy Celney opłacie, inne dopełniaią Skarbowi usługi, iako to odbieranie Kwart, Pogłownego Żydowskiego, y inne; A tak mniemane z tego zysku, w pewne nowe zamienią się Expensa.

Dozwolić Arendę ogolnie Cełł Rzeczypospolitey, iest otworzyć wrota do szukania zyskow nawet Zagranicznym; a czyliż zdrowa polityka dozwala? by zagraniczni zubogaceni zbiorem naszym, w insze potym Państwa swoie wyprowadzali maiątki? Nie obawiać że się należy, iż podobni kontrahenci, uwieść nas mogą, przy niedostatku naszym, łatwym awansem nastąpić maiących Prowentow, ktore (przykładem innych źle rządzących się Kraiow, a podobnemi kontrahentami licznie obsadzonych,) chętnie zaciągać będziemy? przez co staną się powierzonych sobie dochodow Kredytorami, a przy protekcyi Zagranicznych, do zaspokoienia my będąc niepodobni, zostaniem od nich przyciśnieni, Komory Celne, y wszystkie onych zyski do rąk zagranicznych, tym sposobem przeniesą się; Na ktorych wieleż to uciążliwości, wiele wexy Obywatele Krolestwa tego doznawać nie będą? A czyż to się zgodzi z tylą Prawami? a mianowicie z Konstytucyą 1607? ktora zbrania osadzenia Cudzoziemcow na Komorach.

Jeżeli ogolna pozostanie Cełł Arędą, nie tylko Cudziemcy, ale y Żydy do niey ubiegać się będą, a to per plus offerentiam, a czyż się zgodzi z Konstytucyami 1538. 1562. 1565. 1647. 1703, w których Żydzi, pod karą utracenia głowy, na Komorach osadzeni bydź nie powinni. Co nawet Paktami W. K. Mci 1764. iest ztwierdzonym.

Wieleż to Naiaśnieyszy KROLU, Prześwietne Stany! Osób krwi Szlacheckiey iest na usługach Celnych Rzeczypospolitey umieszczonych, śmiele do kilku set zaliczyć ich można, którzy w nadgrodzie wiernych swych zasług sposób do życia maią, a maią go na zabespieczeniu Prawa publicznego 1538. *Statuimus ut teloneatores nostri omnes sint Nobiles, Possessionati sæculares, & Christiani*, 1569. *Celnicy maią bydź osiedli, & de suis bonis hæreditariis respondere* 1703. 1736. *Superintendenci Administratores Cełł, Nobiles bene possessionati bydź powinni.* A czyliż przez dozwolenie Prawem, arędowania Cełł, ogolnie wszelakim Osobom nie oddali się źrzodło wyżywienia tylu Osób krwie Szlacheckiey.

Chcieycie, przezacne Stany, y nad tym się zastanowić; Bywały w Rzeczypospolitey tak krytyczne czasy, które ią zniewalały do podobnych kontrahencyi swych Prowentów, mamy ślady podobney Ekonomiki, in Volumine Legum w Xięstwie Litewskim in Anno 1678. a w Koronie 1685, które nam okazuią, że mimo warunki Kontraktowe, zawsze Skarby Rzeczypospolitey swym Konrahentom zadłużeni zostawali. Z tychci to Kontrahentów, y wzorem podobnych Kontrahencyi wprowadziło się, iż do Roku 1736. w Koronie, a w W. Xięstwie Litewskim do Roku 1764. z Summ tylko Ryczałtowych Podskarbiowie dawali Rachunki w Koronie, z Summy 400000. a w Xięstwie Litewskim do Roku 1745. ze stu, a do 1764. ze dwochkroć sta tysięcy.

Winniśmy te zaświadczenie sumienney Administracyi Skarbu Koronnego, Wielkiemu Ministrowi, zeszłemu Podskarbiemu W. Koronnemu Mosżyńskiemu, że przerwał ciąg, tak szkodliwey

z ſumm Ryczałtowych Kalkulacyi, dobrowolnym oświadczeniem Rzeczypoſpolitey ex aſſe rachowania ſię, iako zaświadcza Konſtytucya. 1736. Jego chwalebny przykład, ſprawił nam podobne od naſtępców Jego rachunki, z millionowemi dla Rzeczypoſpolitey zyſkami, które iuż w Roku 1764. uſtawą Kommiſſyów Skarbowych, Rzeczpoſpolita zupełnie ſobie ubeſpieczyła.

Wprowadzać dziś zwyczaie tak wielce dawniey Rzeczypoſpolitey ſzkodliwe, widzieć, Przezacne Stany, będziecie mnoſtwo Cudzoziemców, za pozyſkaniem Kontraktów ubiegaiących ſię (których iuż y teraz wielu ieſt tu zgromadzonych, mianowicie do arendowania Tabelli) Komory Celne widzieć będziecie temiż napełnione, Szlachtę żywiącą ſię na uſługach Rzplitey oddaloną, prowenta Rzplitey zawiedzione, które dziś tak chwalebnie przez Kommiſſye Skarbowe ſą adminiſtrowane, y końcem czego one Rzeczpoſpolita ſtanowiła; widzieć będziecie Prowent, z Prowentu Rzeczypoſpolitey w Kontrahencyą wpływaiący; A tak z czaſem przyidziemy do dawnego nierządu w Skarbach Rzeczypoſpolitey, Kommiſſye wyzute będą z naypryncypalnieyſzych czynności Rządu ſwego, okażą ich niepotrzebnemi, y kiedyżkolwiek wzorem Kommiſſyi Woyſkowey, przenieſą ſię do Departamentu Skarbowego w Radzie Nieuſtaiącey.

Te to ſą położenia Przezacne Stany Rzeczypoſpolitey, które wam podaią do rozważenia, nad ſzkodliwościami wynikać mogącemi, które mi mówić każą, by nie tylko Cła Rzeczypoſpolitey, ale nawet żadne z podatków Proweniencye, nie były, ani Kontraktami, ani licytacyą puſzczane, iedynie tylko rządem Kommisſyów Skarbowych Adminiſtrowane.

To zdanie moie podług obowiązku Prawa z podpiſem
Ręki moiey ad Acta publica *oddaię.*

STANISŁAW LUBOMIRSKI
MARSZAŁEK WIELKI KORONNY.

w WARSZAWIE,
w DRUKARNI P. DUFOUR 1776.

Kolossy choć naytrwartsze Czas niszczy
z Serc kolossu w Potomkach= dalekich
nie obalą wieki—
Pamięcy y wdzięczności dla naszego Krola
Ktorego Uszczęśliwiać Narod była wola,

1790.

Jan. Dedani. Kupiec. Wina. Wengerskiego. Die 6. Wrz

25.000 —